

Sygn. akt II Ca 2492/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Biernat-Jarek

Sędziowie: SO Izabela Fountoukidis

SR (del.) Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Gminy (...)K.

przy uczestnictwie A. B. (1)

o zezwolenie na złożenie do depozytu

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 25 października 2013 r., sygn. akt I Ns 690/13/S

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalić wniosek;
2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Gmina (...)K.wniosła o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego świadczenia w wysokości 13 049,59 zł, stanowiącej kwotę z tytułu nadwyżki wynikającej z rozliczenia przychodów i kosztów związanych z utrzymaniem zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. (...)w K., zastrzegając, że kwota ta może być wypłacona na żądanie osób, które prawomocnym postanowieniem sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, bądź aktualnym wpisem do księgi wieczystej wykażą, że są spadkobiercami M. E. (1). W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 28 czerwca 2012 roku Gmina (...)K.przekazała zarząd i administrację przedmiotowego budynku, a rozliczenie przychodów i kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem przedmiotowej nieruchomości wykazało nadwyżkę przychodów nad kosztami w kwocie 469.785,20 zł, z czego wielkość nadwyżki w stosunku do uczestnika A. B. (2)wynosi 13.049,59 zł. Wskazali, że podstawą wniosku jest przepis art. 467 pkt 3 kc, gdyż powstał spór, kto jest wierzycielem w niniejszej sprawie. Z argumentacji przedstawionej przez wnioskodawcę i uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 22 czerwca 2012 r. oddalającego wniosek E. E.i M. E. (2)o dopuszczenie do udziału w postępowaniu o zasiedzenie nieruchomości przy ul. (...)w K.wynikało, że wpisany do księgi wieczystej nr (...)M. E. (1)nie jest tożsamy z M. E. (1)– poprzednikiem prawnym E. E.i M. E. (2). Tymczasem w dniu 10 czerwca 2011 r. sąd wydał postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, na podstawie którego E. E.i M. E. (2), jako spadkobiercy M. E. (1)ujawnili się w księdze wieczystej jako współwłaściciele, a następnie na podstawie umowy sprzedaży z dnia 28 grudnia 2011 r. zbyli swój udział w wysokości 1/6 części, m.in. na rzecz uczestnika A. B. (2).

Postanowieniem z dnia 25 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie uwzględnił wnioski. Wskazując na brzmienie art. 467 § 3 kpc i art. 693¹ kpc podał, że w świetle twierdzeń wnioskodawcy sąd przyjął, iż zachodzą okoliczności uzasadniające złożenie świadczenia do depozytu sądowego. Podał, że wnioskodawca z tytułu prowadzenia zarządu cudzą nieruchomością jest zobowiązany do rozliczenia kosztów i przychodów związanych z jej utrzymaniem. Jednocześnie zachodzi wątpliwość, kto należy do kręgu spadkobierców po M. E. (1), gdyż osoby ujawnione w księdze wieczystej E. E. i M. E. (2), z uwagi na treść prawomocnego postanowienia z dnia 22 czerwca 2012 roku, mogą nie być następcami prawnymi M. E. (1).

Apelację od tego orzeczenia wniósł uczestnik, zaskarżając je w całości i zarzucając obrazę art. 693¹ kpc przez niedokonanie oceny czy wniosek zawiera materialnoprawne podstawy zezwolenia na złożenie do depozytu; obrazę art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece i art. 365 kpc przez pominięcie domniemania płynącego wpisu, z orzeczenia o wpisie i zasady związania sądu prawomocnym orzeczeniem; obrazę art. 467 pkt 3 kc przez przyjęcie, iż istnieje spór co do osoby wierzyciela oraz obrazę art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc przez niewskazanie, jakie okoliczności wskazują na istnienie sporu z uczestnikiem. Wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł, że pomimo braku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego i badania prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, nie może dojść do sytuacji braku kontroli w zakresie przynajmniej istnienia materialnoprawnych podstaw do złożenia świadczenia do depozytu i oceny czy uwzględnienie wniosku nie narusza prawa. Apelujący wskazał, że sąd rejonowy stwierdził, iż zachodzą okoliczności uzasadniające pozostawanie w sporze co do wierzyciela, ale nie wie on z kim miałby w tym sporze pozostawać, a nie wynika to także z wniosku. Dodał, że ujawnienie go w księdze wieczystej jako współwłaściciela nieruchomości niesie za sobą domniemanie zgodności jego prawa ze stanem rzeczywistym, które nie zostało obalone. Wskazał też, że jak wynika z treści odpisu księgi wieczystej E. E. i M. E. (2) nie są już ujawnieni w księdze wieczystej. Wskazał też, że prawomocne są postanowienia spadkowe, co do następstwa prawnego po M. E. (1), a ich istnienie podważa zasadność złożenia do depozytu. Zarzucił, że uzasadnienie wskazuje na brak analizy przedstawionych we wniosku okoliczności, ponadto istnieje rozbieżność między saldem nieruchomości wskazanym we wniosku i w załączniku. Dodał też, że nie zostało wskazane dlaczego postanowienie z dnia 22 czerwca 2012 r. miałyby obalać dane znajdujące się w księdze wieczystej i w postanowieniach spadkowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Za zasadny ocenił sąd okręgowy zarzut obrazę art. 693¹ kpc przez niedokonanie oceny czy wniosek zawiera materialnoprawne podstawy zezwolenia na złożenie do depozytu, który sąd ocenił w powiązaniu z zarzutem obrazę art. 467 pkt 3 kc przez przyjęcie, iż istnieje spór co do osoby wierzyciela.

Prawdą jest, jak pisze sąd rejonowy, że w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się wyłącznie do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Kognicja sądu jest zatem ograniczona do formalnej oceny twierdzeń wniosku. Sąd nie posiadając więc uprawnień do badania, czy złożenie do depozytu jest rzeczywiście uzasadnione pod względem materialnoprawnym nie może oczywiście rozstrzygać żadnych sporów w tym przedmiocie. Nie oznacza to jednak, że sąd ma obowiązek bezkrytycznie uwzględniać każdy wniosek o złożenie do depozytu tylko dlatego, że spełnia on wymogi formalne pisma procesowego i zawiera zapisy wymienione w art. 693 kpc. Sąd ma obowiązek zbadania, czy okoliczność, na którą, jako podstawę wniosku, powołuje się wnioskodawca, w świetle twierdzeń wniosku, jest uzasadniona.

W realiach niniejszej sprawy, w której sąd, jako materialną przesłankę rozstrzygnięcia powołał przepis art. 467 pkt 3 kc oznacza to, że zarówno z wniosku, jak i uzasadnienia orzeczenia wynikać będzie istnienie sporu, co do tego, kto jest wierzycielem. Pojęcie sporu, na tle tego unormowania definiuje się zazwyczaj jako sytuację, gdy do przedmiotu świadczenia rości sobie prawo dwie lub więcej osób. Pomimo uwzględnienia wniosku, na istnienie tak definiowanego

sporu nie wskazuje jednak ani sam wniosek, ani też uwzględniające go postanowienie. Ani wnioskodawca, ani, za nim, sąd rejonowy, nie wskazał żadnych pozostających w sporze co do mającej być złożoną do depozytu należności, pretendentów. Choć zasugerował sąd, iż mogą istnieć w obrocie dwa postanowienia spadkowe po dwóch różnych osobach nazywających się M. E. (1), to jednocześnie nie napisał, czy osobne, jak trzeba mniemać grupy spadkobierców roszczą sobie pretensje do tej samej nieruchomości, a co tym bardziej istotne w niniejszej sprawie, czy roszczą sobie pretensje do tego samego świadczenia. Istnienie sporu sąd uznał za potwierdzone na podstawie postanowienia wpadkowego zapadłego w zupełnie innej sprawie i to postanowienia w najmniejszym stopniu nie odnoszącego się do świadczenia, które ma być złożone do depozytu. Sąd stwierdził istnienie sporu, w żaden sposób go nie opisując, nie określając pozostających w sporze podmiotów, ani nie określając linii sporu. Analiza wniosku nie pozwalała, w ocenie sądu okręgowego, uznać za spełnioną przesłankę z art. 467 pkt. 3 kc. W postępowaniu tym sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ale abstrahując od prawdziwości twierdzeń o sporze, samego sporu w sprawie nie przedstawiono w sposób pozwalający na skuteczne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego.

Oczywiście „spór” można by próbować utożsamiać z wątpliwością, co do tego, kto jest wierzycielem wnioskodawcy. Wówczas jednak podstawą materialnoprawną orzeczenia winien być inny przepis, a mianowicie art. 467 pkt. 1 kc. Oczywiście sąd okręgowy miał możliwość zmiany materialnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, ale w tych konkretnych okolicznościach zrobić się tego nie dało. Wynika to przede wszystkim z tego, że z uzasadnienia wniosku nie sposób ustalić w sposób jednoznaczny, na czym wątpliwość co do osoby wierzyciela miałaby polegać i w jaki sposób miałaby w przyszłości być rozstrzygnięta. Domniemywać jedynie można, że wnioskodawca powziął wątpliwość, czy uczestnik wpisany do księgi wieczystej, jako dalszy następca prawny M. E. (1), jest rzeczywiście współwłaścicielem nieruchomości, czy może są nim spadkobiercy (inni niż poprzednicy uczestnika) M. E. (1). Wątpliwość tę miałoby rozstrzygnąć albo przedstawienie prawomocnego postanowienia spadkowego po M. E. (1), albo aktualnego wpisu do księgi wieczystej. Tak określony warunek wypłaty z depozytu wydaje się być oczywiście wadliwy zarówno co do zasady, jak i w realiach niniejszej sprawy. Co do zasady dlatego, że spadkobiercy według postanowienia spadkowego i osoba wpisana do księgi wieczystej mogą być, i w niniejszej sprawie są, zupełnie innymi osobami. Może więc być tak, że stosownie do treści tego warunku do wypłaty świadczenia zgłosić się mogą zupełnie różni pretendenci. W efekcie warunek wypłaty świadczenia nie rozstrzygnie sporu ani wątpliwości co do podmiotu uprawnionego do wypłaty świadczenia, a wręcz przeciwnie może stać się nawet źródłem nowych sporów bądź wątpliwości. Oczywiście sąd nie może samodzielnie ustalać lub modyfikować warunków wydania depozytu określonych przez wnioskodawcę, ale w razie uznania ich za niedopuszczalne, wniosek powinien oddalić. Tak określony warunek wypłaty z depozytu wydaje się być zarazem wadliwy na gruncie twierdzeń wniosku w tej konkretnej sprawie. Przecież sąd wiedział, że istnieje już w obrocie prawomocne postanowienie spadkowe po M. E. (1), jak i istnieje wpis w księdze wieczystej osoby ujawnionej jako następca prawny M. E. (1) (sąd zignorował więc zarazem domniemanie z art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Nie zachodzi więc potrzeba dopiero ustalania tych osób, gdyż są one znane. Jeżeli więc warunek, od którego ma być uzależniona wypłata z depozytu był spełniony już w dacie składania wniosku i znane były w tym samym czasie osoby uprawnione do wypłaty z depozytu według treści wniosku i określonego w nim warunku wypłaty, to wydaje się, że spór ani niepewność nie istniały. Sąd nie upoważnił bowiem do wypłaty z depozytu osób, które najpierw rozstrzygną prawomocnie spór, które z nich – te mające postanowienie spadkowe (ewentualnie, które z nich), czy te wpisane do księgi wieczystej – mają prawo do świadczenia do depozytu złożonego. W efekcie wątpliwość bądź spór istniejące w dacie składania wniosku w żaden sposób nie zostaną zażegnane przez wydanie postanowienia uwzględniającego wniosek. Takie złożenie do depozytu nie będzie zatem ważne i w żaden sposób nie zwolni dłużnika z zobowiązania w trybie art. 470 kc, a taka była przecież intencja wniosku. Mało tego, wydaje się, że wniosek, a za nim zaskarżone postanowienie, spór (wątpliwość) mogą jeszcze bardziej zaostrzyć. Wynika to z tego, że sąd pomimo wiedzy, że było dwóch M. E. (1), którzy nie byli ze sobą tożsami, a zatem mieli też innych następców prawnych i wydane po nich zostały osobne postanowienia stwierdzające nabycie spadków, nie sprecyzował w żaden sposób (data lub miejsce urodzenia bądź śmierci, imiona rodziców, itp.), którego M. E. (1) spadkobiercy, legitymujący się prawomocnym postanowieniem o stwierdzenie nabycia spadku, będą mogli ubiegać się o wypłatę z depozytu. Oczywiście znając stan faktyczny sprawy można się domyślać, że tego, który był wpisany do przedmiotowej księgi wieczystej (ale i w niej nie był on poza imieniem i nazwiskiem bardziej dookreślony), ale w kontekście przyszłego postępowania o wydanie z depozytu okoliczność ta winna bezwzględnie i w sposób bezsporny

wynikać z treści postanowienia wydanego w trybie art. 692 i nast. kpc. O te pewność sąd rejonowy, a wcześniej wnioskodawca, nie zadbali.

Badając wniosek już od strony formalnej oraz analizując popierające go dokumenty sąd winien powziąć jeszcze jedną wątpliwość prawidłowości złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu. Świadczeniem, jakie ma być złożone nie jest jednorazowy dług powstały w wyniku jednego, pojedynczego zdarzenia. Świadczeniem tym jest różnica pomiędzy przychodami nieruchomości a jej kosztami w okresie od 1 sierpnia 1995 r. do 30 czerwca 2012 r.. Świadczenie to jest więc niczym innym jak przypadającą za ten okres sumą pożytków cywilnych, jakie przynosiła nieruchomość. Jak wynika z art. 55 § 1 in fine kc uprawnionemu do pobierania pożytków przypadają pożytki cywilne - w stosunku do czasu trwania tego uprawnienia. Nie jest więc tak, że uprawnionym do sumy tych pożytków jest tylko aktualny właściciel nieruchomości, choćby był nim dopiero od kilku dni. Uprawnionym do takich pożytków jest bowiem każdorazowy właściciel rzeczy, nawet jeżeli przypadających mu w czasie trwania jego uprawnienia pożytków dotąd nie pobrał. Nie można zatem przyjmować bezkrytycznie, że osoba która wykaże się aktualnym wpisem do księgi wieczystej, która przecież mogła nabyć własność dopiero w 2011 r. (jak uczestnik) jest uprawniona do pobrania z depozytu świadczenia w pełnej wysokości, świadczenia które przecież, o czym sąd i wnioskodawca wiedzą, nie przysługuje mu za cały okres rozliczeniowy, lecz jedynie za czas, w którym istnieje jego uprawnienie. Ponownie zatem pojawia się problem prawidłowości zarówno podstawy prawnej wniosku, jak i określonych w nim warunków wypłaty z depozytu. Te okoliczności należą do kognicji sądu w tym postępowaniu, a sąd ich zbadania nie podjął się.

Mając to na uwadze sąd okręgowy stanął na stanowisku, że nie zostały w sprawie spełnione podstawy do zezwolenia na złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 520 § 3 kpc. Na zasądzoną w pkt. II postanowienia kwotę 100 zł złożył się opłata sądowa od apelacji ustalona na podstawie art. 67 pkt. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzeczono jak w sentencji.

Ref. SSR S. Maj- Michaldo